



JAKI PERSONALIZM?

SZEROKIE I WĄSKIE ROZUMIENIE PERSONALIZMU

Pojęcie personalizmu jest zazwyczaj nieodłącznie związane z nazwiskiem francuskiego myśliciela Emanuela Mouniera, który wychodząc od twierdzenia o istnieniu osób wolnych i twórczych, krytykował zarówno totalitaryzm, jak indywidualizm¹. Mounier, odwołując się do twierdzeń socjalistów i marksistów uznał, że osoba ludzka istnieje tylko w ramach stosunków społecznych, gdzie otrzymuje powołanie moralne. W oparciu o swoje poglądy Mounier postulował radykalną przebudowę społeczeństwa w duchu zreformowanego socjalizmu. Krytykował kapitalistyczną cywilizację konsumpcyjną i egzystencjalistyczny egoistyczny indywidualizm. Podkreślał, że prymat osoby realizuje się w jej relacjach do innych osób i wobec tego warunkiem koniecznym afirmacji osoby jest jej otwartość wobec drugiego człowieka.

Nie ulega zatem wątpliwości, że twórca dwudziestowiecznego personalizmu sytuował go radykalnie w stosunkach społecznych, nie ukrywając przy tym, że polem tych stosunków jest ekonomia. Wspominał, że ruch personalistyczny zrodził się z kryzysu na Wall Street w 1929 roku i wyraził się powstaniem w 1932 roku miesięcznika "Esprit". Filozofowie, publicyści, teologowie i moralści zastanawiali się na źródłami zaistnienia kryzysu owych czasów. Mounier zauważa, że dla moralistów był to kryzys człowieka, dla marksistów kryzys ekonomiczny. Dlatego wydało mu się, że funkcjonujące dotychczas modele antropologiczne zbankrutowały. Zarówno „homo sapiens” okazał się za mało rozumny, jak i „homo faber” stał się mało produktywny. Mounier uznał, że wspomniane modele antropologiczne to tylko aspekty tego samego osobowego bytu ludzkiego, a ich oddzielenie jest wyrazem wielowiekowej tradycji oddzielania i nawet przeciwstawiana sobie duszy i ciała człowieka. Tymczasem osobę ludzką stanowi zarówno dusza jak i ciało, człowiek jest wobec tego zarówno *homo sapiens* jak i *homo faber*. Człowiek bowiem jest osobą. Dla personalistów kryzys z początku lat trzydziestych był równocześnie kryzysem człowieka i struktur, dlatego formułowali postulaty zarówno rewolucji moralnej, jak i ekonomicznej zarazem.

PIERWODRUK: Personalizmus a súčasnosť. Zborník príspevkov z medzinárodnej vedeckej konferencie, red. zbior., Prešov 2010, s. 19 – 25. © Artur Andrzejuk

¹ Zbiór tekstów Mouniera w polskim przekładzie Anny Turowiczowej zatytułowano *Co to jest personalizm?*. Zob. E. Mounier, *Co to jest personalizm? Oraz wybór innych prac*, Znak, Warszawa 1960. Podstawą zbioru jest esej Mouniera *Le Personnalisme*, wydany z kolekcji PUF, zatytułowanej « Que Sais-je ? », n° 395, (1ère éd. 1949).

Tomasz Bilicki słusznie zauważa, że „dla Mouniera personalizm jest pewną perspektywą spojrzenia na problemy ludzkie w odpowiedzi na powstające totalitaryzmy. Nie powinien jednak stać się systemem, ani narzędziem politycznym. Personalizm w ogóle nie jest systemem, ale pewną perspektywą, metodą, zobowiązaniem. Jako perspektywa jest próbą osiągnięcia jedności rozbitej przez realizm duchowy i marksizm. W sferze metod chce człowieka skierować naprzód w historii i tworzyć historię, choć w szerszej perspektywie największe znaczenie ma trud ludzki. Jako zobowiązanie, personalizm wymaga zaangażowania”².

Od tej pory mamy więc do czynienia z pytaniem zawartym w tytule tego referatu: czym jest personalizm? Czy filozofią Emanuela Mouniera, dość kłopotliwą próbą syntezy chrześcijaństwa „tomistycznego” z ideologią socjalistyczną, czy też szerokim nurtem, postulującym integralne spojrzenie na człowieka, jako osobę a przeciwstawiającym się redukowaniu go do jedynie aspektów biologicznych, etycznych, społecznych, psychicznych. Wśród filozofów znajdziemy zwolenników obydwu tych perspektyw i jeszcze cały tuzin pośrednich stanowisk. W Polsce powojennej szczególnie ostrożnie podchodzono do pomysłów Mouniera i jemu podobnych. Gdy we Francji Charlesa de Gaulle, obywatele V republiki zażywali do woli wolności, demokracji i dobrobytu ekonomiczno-technicznego, tęsknoty francuskich intelektualistów do bankrutującego właśnie za „żelazną kurtyną” socjalizmu wydawały się naszym Kraju jakąś aberracją, a jawne umizgi niektórych z nich do komunistycznych zbrodniarzy wywoływały jak najgorsze skojarzenia. Personalizm Mouniera więc nie miał większych szans powodzenia, poza może środowiskami katolickimi otwartymi na tzw. „dialog” z komunistami. Dlatego dość chętnie skorzystano w Polsce z przypięcia łatki personalizmu filozofii Maxa Schelera. Zrodziło to jednak konieczność szerszego ujmowania personalizmu. Doskonałym wyrazem tego poszerzenia jest opinia Magdaleny Żardeckiej, która pisze, że „w punkcie wyjścia wielu współczesnych rozważań personalistycznych znajduje się protest przeciw wszelkim postaciom <urzeczowiania> człowieka czy to na płaszczyźnie teoretycznej przez głoszenie filozoficznego monizmu, czy to w życiu społeczno-politycznym o totalitarnych formach. Personalisci na szczycie hierarchii bytów umieszczają byt osobowy, który - w odróżnieniu od rzeczy - cechuje się duchowością, autonomią, zdolnością wolnego samookreślenia się, możliwością wyrażania siebie w swoich czynach i dziełach (zachowania moralne, sztuka, religia, filozofia, nauka, technika). Przypominają, że człowieka-osobę nigdy nie wolno traktować jako środka do jakiegoś celu, ponieważ ze swej natury jest on zawsze celem działań. Rozwojowi osoby mają być przyporządkowane wszystkie partykularne wartości realizowane zarówno w życiu jednostkowym, jak i społecznym. Przestrzenią, w której osoba może się najpełniej rozwijać, jest przestrzeń relacji z innymi osobami, w tym także (lub przede wszystkim) z osobą-Bogiem”³.

W tej sytuacji rodzi się konieczność jakiegoś uporządkowania „personalizmów”, jakiejś ich klasyfikacji i oceny. W literaturze przedmiotu, a zwłaszcza w rozmaitego rodzaju słownikach, leksykonach i encyklopediach znajdujemy rozliczne podziały personalizmu, np. ze względu na obszar kulturowy i język, w którym tworzona jest literatura filozoficzna, mamy personalizm amerykański, angielski, niemiecki, francuski i polski. Ze względu na charakter przyjętej koncepcji osoby, społeczeństwa, kultury, światopoglądu oraz założeń filozoficznych daje się wyróżnić personalizm idealistyczny, metafizyczny, fenomenologiczny, etyczny, pragmatyczny, panpsychiczny, dualistyczny, relatywistyczny, monadystyczny, panteistyczny, absolutystyczny, ateistyczny, moralno-społeczny,

² T. Bilicki, Podstawy personalizmu, artykuł dostępny na <http://www.osoba.pl/> (20 IV 2009).

³ M. Żardecka, Personalizm, w: Leksykon filozofii klasycznej, red. J. Herbut, Lublin 1997, s. 422.

religijny, teologiczny, naturalistyczny, spirytualistyczny. Trudno nie zgodzić się więc z autorem hasła w "Słowniku filozoficznym"⁴, że personalizm to "dowolny z szerokiej gamy poglądów podkreślających prymat osób (w znaczeniu nietechnicznym), ludzkich czy boskich we wszechświecie". W tej sytuacji Ignacy Dec słusznie proponuje, aby kierunki personalistyczne podzielić na trzy rodzaje:

- 1) Personalizm horyzontalny (ateistyczny),
- 2) Personalizm wertykalny (teistyczny) - pozatomistyczny
- 3) Personalizm klasyczny - tomistyczny o orientacji metafizycznej (w wersji francuskiej i polskiej)⁵.

Personalizm horyzontalny, zwany także humanizmem, budował się zazwyczaj na ściśle materialistycznej wizji człowieka, którego w środowisku przyrodniczym wyróżniała świadomość, praca, wolność, relacje społeczne. Wyróżnienie to bywało dość słabe i ostatecznie humanizm głosił „wyzwolenie” człowieka z siatek ideologii i religii sam stając się niepostrzeżenie podbudową totalitaryzmu, jak to było w przypadku Karola Marksa, Fryderyka Nietzschego lub Jean-Paul Sartre’a.

Personalizm wertykalny sam dzielił się na wiele odmian i postaci.

A. Najbardziej znaczący był personalizm moralno-społeczny, w którym sytuował się sam Emmanuel Mounier, a oprócz niego jeszcze Maurice Blondel i Gabriel Madinier.

B. Personalizm fenomenologiczno-aksjologiczny wiąże się przede wszystkim z imieniem Maxa Schelera oraz Romana Ingardena. Pierwszy z nich głosił personalistyczną wizję człowieka we wczesnych etapach swej twórczości, gdzie byt ludzki postrzegał jako „centrum aktów”: doznań, przeżyć, decyzji, poznania. Ingarden – przeciwnie – do zaliczenia go w poczet personalistów uprawnia – zdaniem I. Deca – pośmiertna już kompilacja jego późnych tekstów, zatytułowana „Książeczka o człowieku”. Znajdujemy tam określenie człowieka jako osobowego „ja” w strumieniu świadomości, odpowiedzialnego za swe czyny i posiadającego specyficzną strukturę ontyczną.

C. Personalizm egzystencjalistyczno-dialogiczny jest dziełem takich egzystencjalistów jak Karl Jaspers i Gabriel Marcel. Punktem wyjścia była tu fenomenologiczna analiza „ja” ludzkiego radykalnie różniącego się od otaczających człowieka rzeczy. Istotą „ja”, otoczonego tym, co „moje” lub obce, jest wolność wyborów, przez które człowiek kształtuje siebie i innych ludzi wchodząc z nimi w osobowe interakcje. To właśnie ta komunikacja interpersonalna, która wyznacza pole osobowych możliwości człowieka, stanowi istotę tej odmiany personalizmu. W dialogu bowiem z drugim, człowiek odkrywa skończoność swego bytu, co otwiera go na transcendencję. Poglądy Gabriela Marcela są jak gdyby kontynuacją ujęć Jaspersa. Dla francuskiego egzystencjalisty człowiek bowiem to *homo viator* – poszukiwacz drugiego człowieka i Boga.

D. Personalizm ewolucyjno-kosmiczny Piotra Teilharda de Chardin polega na ustawieniu Chrystusa w Centrum ewolucjonistycznej wizji wszechświata, w której człowiek jest ważnym ogniwem tej chrystologicznej ewolucji, etapem pośrednim pomiędzy światem przyrody i osobą Boga. Ewolucja człowieka, od momentu pojawienia się ludzkiej świadomości, przestała być procesem hominizacji i przekształciła się w proces personifikacji, a ta z kolei stała się procesem socjalizacji, zmierzającym do zjednoczenia wszystkiego w Bogu.

⁴ A.R. Lacey, Słownik filozoficzny, Poznań 1999.

⁵ I. Dec, Personalizm, Powszechna encyklopedia filozofii, t. 8, Lublin 2007, s.123.

Personalizm klasyczny (tomistyczny) odwołuje się do greckich klasyków filozofii, przede wszystkim Arystotelesa, oraz do ich późniejszych kontynuatorów, np. Boecjusza, twórcy definicji osoby, a przed wszystkim do Tomasza z Akwinu.

Centralnym pojęciem tego personalizmu jest osoba (łac. *persona*, gr. *prosopon*), której pierwszą definicję sformułował rzymski filozof Anicius Manlius Boethius, dla którego *Presona rationalis naturae individua substantia est* (osoba jest indywidualną substancją natury rozumnej). Tomasz z Akwinu uznał osobę za szczytową formę bytową, charakteryzującą się samoistnością (własnym aktem istnienia), rozumnością, wolnością i indywidualnością („[...] *persona significat id quod est perfectissimum in tota natura, scilicet subsistens in rationali natura*” - S. th., I, q. 29, a. 3, a. 3, resp.). Czesław Bartnik próbuje wyrazić to w języku bardziej fenomenologicznym pisząc: "w aspekcie synchronicznym (...) osoba to indywidualna subsystemacja cielesno - duchowa, uwewnętrzniająca się w swą jaźń i zarazem transcendująca siebie, aby się spełnić w innych osobach i bytach. Próbuje także języka bardziej analitycznego, w którym: „osoba jest to substancja przedmiotowo - podmiotowa, somatycznie - duchowa, immanentno - transcendentna, indywidualno - społeczna (...) rozwijająca się (...) w głąb, wzwyż i w nieskończoność”⁶.

Mieczysław Gogacz wskazuje przy tym na dwie metody opisu osoby ludzkiej: sposób platoński, będący jednocześnie ujęciem relacjonistycznym, w którym twierdzenia czym jest człowiek znajdują się poza nim (a więc osobę ludzką stanowi relacja do bytów znajdujących się poza samym człowiekiem) oraz sposób arystotelesowski, stanowiący ujęcie substancjalistyczne, w którym podstawy do stwierdzenia, kim jest człowiek znajdują się w nim samym⁷. Tomasz Bilicki uważa, że analogiczne, dwie płaszczyzny rozwoju personalizmu można znaleźć w filozofii współczesnej, co dobitnie pokazuje Robert Spaemann⁸. Pierwsza, związana między innymi z Lockiem oraz Kartezjuszem, akcentuje cechy człowieka jako osoby, między innymi: rozumność, samowiedza, pamięć, stosunek do własnego życia i zainteresowanie życiem. Ten sposób myślenia charakterystyczny jest także dla Maxa Schelera. Drugą płaszczyzną personalizmu jest przenoszenie głównego akcentu na społeczny charakter osób, które "są osobami nie z uwagi na ich cechy gatunkowe; bycie osobą to status, który zawdzięczamy procesowi komunikacji". Za prekursorów postrzegania osób jako podmiotów relacji, Spaemann uznaje Fichtego i Hegla.

Trudno się więc nie zgodzić z Wincentym Granatem, że pojęcie osoby choć ma długą historię i zawiera w sobie urzekającą siłę i jest ciągle na nowo formułowane, komentowane i wyjaśniane.

Trudno też nie zgodzić się z Tomaszem Bilickim, że personalizm jest z zasady koncepcją spójną z chrześcijańską wizją człowieka, która także odnosi się do wyjątkowości osoby.

Ignacy Dec proponuje w tym chrześcijańskim nurcie personalistycznym wyróżnić personalizm chrześcijański Jacquesa Maritaina oraz personalizm lubelskiej szkoły filozofii klasycznej.

A. Personalizm Jacquesa Maritaina jest sformułowany w duchu polemiki z indywidualizmem. Francuski tomista radykalnie odróżnia materialne indywiduum i duchową osobę. Skupienie się na

⁶ C. Bartnik, *Personalizm*, Lublin 2000, s. 193.

⁷ 10. M. Gogacz, *Wokół problemu osoby*, Warszawa 1974, s. 16-24.

⁸ 11. T. Bilicki, w cytowanym już artykule powołuje się na: R. Spaemann, *Osoby. O różnicy między czymś a kimś*, Warszawa 2001.

potrzebach indywidualnego prowadzi do egoizmu, którego skutki społeczno-ekonomiczne są tragiczne. Skupienie się na osobie akcentuje jej jedność, integralność, samoistność, inteligencję, chcenie, wolność i posiadanie siebie, co prowadzi do prawidłowego rozwoju osoby i społeczności, czyli państwa.

B. Personalizm szkoły lubelskiej ma kilka postaci. Mieczysław Krąpiec, zgodnie z tradycją filozofii klasycznej, w teorii bytu osobowego ukazał transcendencję osoby w stosunku do natury (przyrody) i w stosunku do społeczeństwa. Osoba transcenduje świat, całą przyrodę, poprzez akty poznania intelektualnego, miłości i wolności (akty decyzji). W stosunku do społeczeństwa osoba góruje dzięki swej zupełności, godności i podmiotowości wobec praw. Na bazie tego metafizycznego wymiaru osoby ludzkiej, Krąpiec rozwinął teorię poszczególnych sfer działań osobowych: działalność poznawczą, postępowanie moralne, działalność twórczą i religijną. Sformułował także teorię rodziny, społeczeństwa, narodu, państwa i wspólnoty międzynarodowej, ze szczególnym uwzględnieniem relacji jednostki do społeczności. Z perspektywy metafizycznej ujął ponadto działalność edukacyjną, polityczną i gospodarczą.

Karol Wojtyła swoją wizję personalizmu ukształtował na trzech filarach: tomizmie egzystencjalnym, fenomenologii Maxa Schelera i mistyce Jana od Krzyża. Analiza czynu pozwoliła Wojtyłie odkryć w osobie element poznawczy i wolitywny. Człowiek odkrywa prawdę o tym, co poznaje, prawdę o dobru. Doświadcza też swej wolności w stosunku do poznanego dobra. W sposób wolny może dobro wybrać albo odrzucić. Możliwość spełnienia przez osobę czynu jest obszarem, na którym dokonuje się samostanowienie, czyli decydowanie o samym sobie. To z kolei zakłada bardziej pierwotne struktury w człowieku: samoposiadanie i samopanowanie. Posiadanie siebie i panowanie sobie jest warunkiem tworzenia się osoby, czyli samokreacji przez samostanowienie. Dzięki samostanowieniu następuje integracja osoby - jej podmiotowości i przedmiotowości: integracja natury w osobie. Personalistyczna wartość działania dokonuje się i realizuje - wg Wojtyły - poprzez uczestnictwo, które kreuje wspólnotę i przez to także sam podmiot.

Jak podkreśla Ignacy Dec, ta koncepcja bytu ludzkiego stała się naturalną bazą dla późniejszego papieskiego nauczania Jana Pawła II o godności człowieka, jego prawach i obowiązkach⁹.

Jeszcze inną postać personalizmu reprezentuje Mieczysław Gogacz, twórca warszawskiej szkoły tomizmu konsekwentnego. Boecjańską definicję osoby formułuje w duchu egzystencjalnej filozofii Tomasza z Akwinu i dostrzega w osobie podstawy jej specyficznych relacji z innymi osobami. Właśnie teoria relacji osobowych stanowi najbardziej charakterystyczny moment tej wersji tomizmu. Na podstawie tej teorii można określić najważniejsze dla ludzi wspólnoty: rodzinę i naród. Jasno jawi się też etyka jako nauka o zasadach chronienia osób i ich wzajemnych powiązań. Humanizm, zdaniem Gogacza, to relacje miłości, wiary i nadziei, łączące człowieka z innymi ludźmi; religia - to relacje z Osobami Boskimi. Ma to swoje dalsze, filozoficzne konsekwencje, i tak, etykę Gogacz ujmuje jako teorię pryncypiów (zasad) chronienia osób i relacji osobowych. Uważa, że pryncypiów tych należy szukać w obrębie osoby i wobec tego stanowią je sumienia wraz z kontemplacją i mądrością. Etykę ponadto stanowi teoria wartości, które dla są niego trwaniem relacji osobowych. Podobnie, rozumienie człowieka jako osoby proponuje Gogacz przyjęc za podstawę pedagogiki, nauk społecznych i nawet polityki.

⁹ W cytowanym artykule z PEF.

Co więc powinno być nazwane personalizmem? O jaki personalizm chodzi, skoro w jego nurcie znajdują się tak przeciwstawne ruchy jak egzystencjalizm Sartre'a i tomizm Krąpca?

Myślę, że nie uda się uciec od teorii osoby, jako fundamentu personalizmu. Tylko na tym fundamencie uda się zrealizować odpowiednio postulatory Mouniera, aby personalizm był pewną „perspektywą, metodą, zobowiązaniem”. Chciałoby się powiedzieć, że to jedynie osoba może być „perspektywą, metodą i zobowiązaniem” personalizmu. Nie kwestionując zatem rozległości nurtów personalistycznych, wydaje się, że należy jednak usunąć z łożyska tego nurtu te kierunki i koncepcję, które nie postrzegają bytu osobowego jako podstawy personalizmu.